

MODERNIZM PROWINCJONALNY

Maria J. Żychowska

Wydział Architektury, Politechnika Krakowska
Faculty of Architecture, Technical University of Cracow
ul. Podchorążych 1, 30-084 Kraków, Poland, e-mail: pazychow@cyf-kr.edu.pl

Streszczenie. Jest tylko kilka miejsc w Europie i kilka na świecie, gdzie powstawały budowle w pełni zgodne z założeniami modernizmu. Zasadniczo idee tego kierunku były przetwarzane, adaptowane do lokalnych upodobań i gustów. Odrzucanie owych kosmopolitycznych, jak się wydawało, wzorców było z jednej strony wynikiem kompleksów, a z drugiej, zagubienia we współczesnym świecie. W sumie realizowana była architektura daleka od założeń nowego kierunku. Powstaje pytanie czy taką architekturę można nazywać modernizmem prowincjonalnym?

Słowa kluczowe: Tanzania, Erytrea, Polska, architektura, prowincjonalna, modernizm

Podejmując temat modernistycznej architektury prowincjonalnej wypada uściślić terminologię. I tak rozróżnienie między tym, co jest prowincjonalne, i tym, co nie jest, już stanowi pewne wyzwanie.

Obecnie często przywoływane jest określenie „metropolitalny”. Odnosi się zasadniczo do obszarów gęsto zaludnionych, składających się z kilkunastu mniejszych ośrodków położonych wokół znaczącego centrum. Miejsce centralne takiego obszaru tworzy jego centrum, które koncentruje funkcje ekonomiczne, naukowe i kulturalne. We współczesnym świecie, granice obszaru metropolitalnego mogą przekraczać granice państw, a kontakty między regionami następują właśnie poprzez ich obszary metropolitalne, pozostające ze sobą w ścisłych kontaktach.

W odniesieniu do architektury modernizmu można zauważyć pewne analogie. Zaczął rozwijać się zasadniczo w kilku miejscach Europy, choć także na świecie można odnotować metropolitalny charakter powstałej tam architektury modernistycznej, jak na przykład w Brazylii i Nowym Jorku. Natomiast znaczna część realizacji nawiązująca do tej stylistyki, tworzona z dala od centrów, czyli właśnie „metropolii”, jest inna. Czasami pozostaje pod wpływem zdecydowanych lokalnych elementów stylistycznych, a czasami staje się tylko karykaturą zobaczonych, zasłyszanych nowości. W większości jest prowincjonalną interpre-

tacją haseł, założeń i form modernizmu, co nie oznacza, by pozbawiona została istotnych wartości estetycznych. Jej prowincjonalizm polega głównie na odejściu od rygorystycznych założeń nowego kierunku, w którym całkowite porzucenie stylów historycznych i oparcie się na nowej metodzie twórczej, afirmującej formę, funkcję i konstrukcję stało się naczelną zasadą zgodną z maksymą Sullivana, że „forma wynika z funkcji”. Budynek stanowić miał dzieło abstrakcyjne pozbawione wszelkiego ornamentu.

Z biegiem lat terminem modernizm zaczęto określać coraz więcej trendów w architekturze światowej rozwijających się w latach 1918–1975 w ramach ruchu nowoczesnego. Nie był więc kierunkiem jednolitym i nie posiadał jednoznacznej ideologii, a stał się sumą owych zjawisk metropolitalnych i prowincjonalnych, których wyróżnić można kilkadziesiąt. Różni krytycy proponują rozmaite terminologie, tylko główny nurt stosunkowo zgodnie określany jest mianem funkcjonalizmu.

Można więc zasugerować, że te wszystkie odstępstwa, stylizacje, lokalne interpretacje i mutacje są zjawiskami prowincjonalnymi, które można zauważyć zarówno w skali globalnej, europejskiej i polskiej.

Rozkwit architektury metropolitalnej nastąpił głównie w dwudziestoleciu międzywojennym. Z pewnością Le Corbusier i jego pięć punktów nowoczesnej architektury, stały się sztandarowym zjawiskiem, za którym podążali twórcy nowoczesnej architektury, sztuki z najpiękniejszymi formalnymi rozwiązaniami w pełni funkcjonalnych budowli. Obok Le Corbusiera wymienić w tym miejscu wypada, m.in. Waltera Gropiusa, Hansa Scharouna, Marta Stama, Johanna Brinkmana.

W 1932 r. Philip Johnson i Henry Russell Hitchcock stworzyli termin styl międzynarodowy dla określenia unikatowego zjawiska metropolitalnego. Doskonała szklana architektura smukłych wieżowców wzniesionych na szkieletach stalowych, czy też transparentne domy to specyfika wspomnianego trendu. Najznamienitsi architekci z kręgu stali i szklanego pudełka to Ludwig Mies van der Rohe, Gordon Bunshaft, Philip Johnson.

Wielkim przedsięwzięciem modernizmu i jednocześnie śmiałą próbą realizacji jego idei, było założenie miasta Brasílii według projektu urbanistycznego Lucio Costy i architektonicznego Oskara Niemeyera, realizujących teoretyczne, wręcz utopijne rozważania odnośnie do miasta linearnego. Również oblicze architektury z łamaczami słońca, przesłonami i całą gamą form i kształtów słupów, nadały tej metropolii istotnego znaczenia.

Pracownie mistrzów, takich jak Frank Lloyd Wright, Alvar Aalto, były zjawiskami unikatowymi. Ich twórczość wybitnie indywidualna zawsze pozostawała na obrzeżach modernizmu. Obaj byli kojarzeni z tym kierunkiem na zasadzie jedności czasu występowania, należeli do szeroko pojmowanej nowoczesności, ale ich wybitnie specyficzna estetyka i powiązania z amerykańskim czy skandynawskim kolorytem wykluczają ich ze zunifikowanego świata racjonalnych form, funkcji i konstrukcji. Alvar Aalto był ceniony za swoje humanistyczne

podejście do architektury i pozostawienie drewna jako istotnego materiału konstrukcyjnego. Stał się jednym z pierwszych i najbardziej wpływowych ideologów skandynawskiego ruchu modernistycznego. Podobnie Frank Lloyd Wright, z jego firmowymi organicznymi i ekologicznymi domami prerii pozostawał na uboczu funkcjonalistycznego main line'u.

Schyłek XX w. był czasem powrotu zainteresowania modernizmem. Zaistniała też potrzeba ochrony i konserwacji jego najważniejszych dzieł. W tym celu powstała międzynarodowa organizacja: Stowarzyszenie Dokumentacji i Konserwacji Zabytków Architektury Modernistycznej (International Committee for Documentation and Conservation of Buildings, Sites and Neighborhoods of the Modern Movement) w skrócie DOCOMOMO. Głównym celem stowarzyszenia stała się rejestracja ocalałych budowli i przywracanie im pierwotnego wyglądu. Obecnie coraz więcej budynków modernistycznych przechodzi gruntowną renowację z daleko idącą wymianą materiałów na bardziej wytrzymałe współczesne odpowiedniki. Nadal prowadzone są badania i odkrywane zostają coraz to nowe strony z historii tego kierunku i z biegiem czasu, upływem lat zmienia się nieco spojrzenie na ten wyjątkowy w dziejach architektury kierunek. Wyjątkowy, bo u jego podstaw głoszona była opozycja do tradycji i odrzucenie przeszłości z jej wartościami ideowymi i dorobkiem estetycznym. Całkowicie odrębną stylistykę łączył z rewolucyjnymi treściami, tworząc w latach dwudziestych prawdziwą avant-garde, tak wyrazistą i intrygującą, że do dziś dnia wspominaną z nostalgią. I tu właśnie jawi się paradoksalna sytuacja, że w ramach DOCOMOMO, jak również innych organizacji, chroni się, zachowuje dorobek tego nurtu, na przykład poprzez wpisanie najwybitniejszych dzieł na listę światowego dziedzictwa UNESCO (UNESCO World Heritage List), nurtu, który negował wszystko, co wcześniej zaproponowano, stworzono i pozostawiono w architekturze, a teraz jego niegdyś wiodące realizacje muszą być wspierane, otaczane pamięcią i konserwatorską troską.

Modernizm w swej czystej, sztandarowej formie, pozbawionej prowincjonalnych naleciałości, pojawił się w kilku metropoliach i to jeszcze jako nurt równoległy do pozostałych, równouprawnionych kierunków w architekturze XX w. W innych zaś miejscach, przykłady jego oryginalnej stylistyki popartej ideologicznymi przesłankami są zjawiskiem rzadkim. Jednocześnie impet, z jakim zaatakował neohistoryczną stylistykę i tym samym fakt przyczynienia się do radykalnych przeobrażeń w systemie wartościowania i estetyki, widoczny był przez wiele dziesiątków lat. Spowodował też, że jego regionalne mutacje odnajduje się w każdym zakątku na kulki ziemskiej. Takie prowincjonalne nurty modernizmu, odzwierciedlające lokalny koloryt są istotnymi elementami, niezwykle cennymi, bo wnoszącymi niepowtarzalne i oryginalne wartości do kierunku, jakby się mogło wydawać, z założenia hermetycznego dla pluralistycznych odstępstw. Inwentaryzacja takich właśnie lokalnych zjawisk, które jednak łączy idea nowoczesności, nowości oraz bardziej lub mniej radykalnych haseł społecznych aktualnych od lat 20. aż po lata 50., nadal jest prowadzona. Ale także

odkrywane zostają aspekty zjawisk uznanych za w pełni udokumentowane. Czasami taka problematyka, pozornie poznana, zaskakuje nowym spektrum zagadnień. Tak stało się podczas moskiewskiej konferencji na temat architektury konstruktywizmu. Niezwykle cenne, a przede wszystkim znakomite zasoby giną nie w pełni zinwentaryzowane, rozsypują się w chaosie wolnorynkowych przemian gospodarczych. Międzynarodowe spotkanie ludzi skupionych wokół badań nad zagadnieniami modernizmu i racjonalnych metod zachowania tego dziedzictwa, miało wspomóc lokalne inicjatywy. Niemniej wydaje się, że mimo wielkiego zainteresowania i chęci, nie uratowane zostaną takie realizacje jak budynek NARKOMFIN Moiseja Ginsberga w Moskwie podobnie zresztą jak Galery of Modern Art Edwarda D. Stone'a przy Columbus Circle w Nowym Jorku. Być może są jeszcze zbyt młode, by zaistnieć w społecznej świadomości jako warte utrwalenia, albo też szalone tempo przemian i szybkość działania we współczesnym świecie nie pozwolą wąskiemu gronu entuzjastów przebić się z apelami o zachowanie nawet tych dwóch ikon architektury XX w. Podobna ignorancja nie jest zdarzeniem epizodycznym ani sporadycznym.

Na przełomie lat 1980/1990 na szeregu międzynarodowych wystawach i w wielu publikacjach na temat sztuki modernistycznej, pokazany został dorobek afrykańskich artystów, w tym architektów. Począwszy od wystawy zatytułowanej *Magiciens de la Terre*, która miała miejsce w Paryżu w Centrum Pompidou, w 1989 roku, poprzez wystawę w Londynie w 1991 r. w Muzeum i Centrum Sztuki Afrykańskiej oraz w Johannesburgu podczas Biennale lat 1995 i 1997, zaczęto eksponować nowoczesność i modernizm afrykański¹. Dokonania te są pod wieloma względami autentyczne, noszą tradycyjne cechy lokalne i podobnie jak cała sztuka tamtego obszaru, wykazują dychotomię: są jednocześnie i tradycyjne i współczesne [Peffer 2008]. Architektura tamtego kontynentu powstała pod wpływem prądów z zagranicy, czasami stając się kolonialnym, a czasami postkolonialnym dziedzictwem. W przypadku Tanzanii modernizm zjawiał się tam po 1945 roku wraz z niepodległością i oznaczał okres przemian. Architektura modernistyczna, którą wówczas zrealizowano w stolicy kraju Dar es Salaam wzbudziła niedawno duże zainteresowanie. Jesienią 2002 r. powstał program naukowy *ArchiAfrika* [Folkers 2005]². Jego celem była inwentaryzacja tego ciekawego, odrębnego w charakterze dorobku. Przy okazji przeprowadzanych badań, przytaczana jest opinia Aldo van Eycka twierdzącego, że należy

¹ Ostatnia wystawa (wrzesień, październik 2008) na temat modernizmu afrykańskiego *In the desert of modernity* ma miejsce w Berlinie w Domu Światowych Kultur (Haus der Kulturen der Welt). Celem kuratorów jest ukazanie ambiwalentnych relacji, jakie zachodziły między kolonialną polityką a utopijnymi ideami modernistycznymi wprowadzanymi w północnej Afryce według pomysłów takich architektów, jak Georges Candilis, Michel Écochard, Alison and Peter Smithson, Le Corbusier.

² Prowadzony przez pracowników Uniwersytetu w Leuven (KUL), w Delft (TUD), w Eindhoven (TUE), College of Lands and Architectural Studies w Dar es Salaam (UCLAS) oraz członków Stowarzyszenia Architektów w Tanzanii. Informacje za: Antoni Folkers, *Modern Architecture In East Africa around Independence*.

szukać inspiracji w afrykańskiej architekturze Dogonów, by dostrzec w niej autentyczne modernistyczne formy [Bosman 2005]. Do najciekawszych przykładów architektury modernistycznej Dar es Salaam należą katolicki kościół św. Piotra, Oyster Bay (H.L. Shah, 1960–1962), St. Xavier's School (A. Almeida, 1953–1954), Dar Institute (A.B. Almeida, 1955–1959), Luther House (C.A. Bransgrove, lata 50., na górze była pracownia architekta), budynek National Co-operative, Kariakoo (B.J. Ammuli, 1969) [Lemmens i van Tassel 2005].



Ryc. 1. Tanzania, Dar es Salaam, katolicki kościół św. Piotra, Oyster Bay, H.L. Shah, 1960–1962

Fig. 1. Tanzania, Dar es Salaam, catholic church of St. Peter, Oyster Bay, H.L. Shah, 1960–1962, (http://www.archnet.org/library/documents/one-document.jsp?document_id=9964)

Innym afrykańskim ośrodkiem, gdzie powstała architektura modernistyczna, jest Asmara stolica Erytrei [Scott i Ofori 2003]. W mieście tym znajduje się 400 budowli utrzymanych w tej stylistyce i jest to jedno z największych skupisk na świecie. Powstały one w latach od 1925 do 1941, a zaprojektowane zostały przez ówczesnych architektów włoskich uznających i afirmujących nową estetykę współczesności. Stąd też ich stylistyka: prosta i funkcjonalna. Erytrea w latach 1861–1945 była kolonią włoską, a od czasów faszystowskich rządów Benito Mussoliniego, to jest od początku lat 20. zostały tam wzniesione najbardziej znaczące budowle. City of dreams – *Miasto snów* tak została nazwana z powodu niezwykle, wartościowego i znaczącego modernistycznego dziedzictwa, które się tam zachowało. Kilka budynków zostało już odremontowanych, takich jak willa z 1938 r., w której obecnie siedzibę ma Bank Światowy czy Cinema Impero (Mario Messina), wzniesione w roku 1937. Inne znaczące obiekty to Hotel Selam (Rinaldo Borghino, 1937), Palazzo Falletta z 1937 r., czyli budynek mieszkalny z biurami w parterach, budynek Mai Bela River (1938), którego bryła nadal przypomina kształtem rozpedzoną lokomotywę, choć już nieco zdegradowaną. Natomiast budynek stacji Fiat Tagliero (Giuseppe Pettazzi, 1938) z lat 1930, miał przypominać myśliwca; środkowa część to kokpit, otoczony

rozłożonymi 17 metrowymi skrzydłami i ogonem. Podobnie fantazyjną formę otrzymała stacja serwisowa AGIP (Carlo Marchi, Montalbetti, 1937)³.



Ryc. 2. Erytrea, Asmara, stacja serwisowa Fiat Tagliero, G. Petazzi, 1938

Fig. 2. Erytrea, Asmara, Fiat Tagliero service station, G. Petazzi, 1938,
(<http://www.cityofsound.com/blog/2007/08asmara-africas-tlm>)

Jednocześnie przy okazji dyskusji na temat oryginalnych wartości zjawisk podobnych do modernizmu w Dar es Salaam czy w Asmarze, przywołuje się „Dokument o autentyzmie z Nara”⁴. Akcentowana w nim jest rola lokalnego dziedzictwa kultury, które zwłaszcza w sytuacji nowych państw i społeczeństw afrykańskich ma szczególne znaczenie. W świecie, w którym brak jednoznacznej narodowej tożsamości kulturowej, uwzględnianie autentyczności służy wielu szczytnym celom. Dlatego też odnajdywanie takich zjawisk jako modernizm prowincjonalny z całym bogactwem własnych, oryginalnych wartości, wydaje się być działaniem zasadnym.

Modernizm w Azji pojawił się także w wielu miejscach, a m.in. w Singapurze [Widodo 2003]. Jako suma formy, funkcji i idei, tamtejsza architektura jest relatywnie prosta, racjonalna, funkcjonalna i pozostaje w relacji z duchem czasów, w jakich powstała. Niemniej jednak zrealizowano ją w nieco innej technologii i z innych materiałów, z dodatkami dekoracji przywołującymi kosmopolityczne, a po trosze lokalne, bardzo wyraźne inspiracje. Ta stylistyka jest też

³ Modele stacji serwisowej Fiat Tagliero i stacji AGIP zostały pokazane na wystawie RIBA, w Londynie w sierpniu 2007 r.

⁴ Dokument z Nara o autentyzmie został zredagowany przez uczestników Konferencji UNESCO, ICCROM i ICOMOS na temat autentyzmu w ramach Konwencji dotyczącej Dziedzictwa Światowego, która odbyła się w Nara, w Japonii, w 1994 r.

określana jako *recent-past modernisty*. Podobnie jak w krajach afrykańskich ma odniesienia do wątków niepodległościowych (w 1959 r. Singapur stał się niezależnym terytorium).

Architektura często bywa manifestem społecznych wartości, odzwierciedla stare i nowe wartości związane z niepodległym i egalitarnym Singapurem [Widodo 2003].

Jednym z pierwszych modernistycznych obiektów Singapuru był budynek główny Kallang Airport wzniesiony w 1937 r.⁵ Istotą projektu stało się stworzenie bryły na kształt samolotu, z wydatnym kokpitem, czyli szklaną cylindryczną wieżą kontroli lotów. Obecnie jest używany jako miejsce zgromadzeń. Innym przykładem tamtejszej nowoczesności jest osiedle mieszkaniowe Tiong Bahru wznieszone w latach 1936–1954⁶. W trzy do pięciopiętrowych domach powstało dwa tysiące mieszkań. Czysta, racjonalna architektura fasad, z okrągłymi balkonami i wyraźną horyzontalną artykulacją, nie odbiega daleko od przykładów metropolitalnej architektury modernistycznej. Podobny wystrój elewacji otrzymał wysoki budynek mieszkalny wzniesiony w pobliżu Hong Lim Park w 1952 r.⁷ Zmieniająca się dynamiczna sytuacja mieszkaniowa spowodowała wyburzenie tego budynku, a na tym miejscu wzniesiono high-rise, high-density, low-cost, czyli wysokie, gęsto zaludnione, tanie wieżowce, które pojawiają się od Hong Kongu, poprzez Pekin, Singapur na całym Dalekim Wschodzie, gdzie stanowią najdoskonalsze dotąd rozwiązanie problemów demograficznych.



Ryc. 3. Singapur, budynek główny Kallang Airport (main building), 1937

Fig. 3. Singapur, Kallang Airport, main building, 1937,
(<http://www.en.wikipedia.org/wiki/Image:SITblocks-front>)

⁵ Inwestor: Public Works Department.

⁶ Inwestor: Singapore Improvement Trust.

⁷ Inwestor: Singapore Improvement Trust.

W Polsce modernizm również pojawił się w bardzo specjalnych czasach. Lata 1918–1939 czyli okres międzywojenny, był bowiem okresem integracji społecznej, kulturalnej, ale przede wszystkim politycznej i gospodarczej ziem polskich po przeszło wieku rozbiorów. Mentalność ludzi i nieco inne aspiracje społeczno-polityczne spowodowały również, iż interpretacja idei modernistycznych była bardzo różna. Takie lokalne pojmowanie założeń nowego kierunku zaowocowało różną architekturą oraz urbanistyką w różnych częściach kraju. Określone warunki społeczno-ekonomiczne, kulturowe i budowlane tradycje mieszcowskie doprowadziły do konkretnych rozwiązań, których założenia i oblicza estetyczne często są obecnie prezentowane.

Środowisko warszawskie, choć nie bez oporów, zaakceptowało modernizm w jego najbardziej „europejskim” wydaniu i to zarówno w funkcji i formie. Można znaleźć tam zrealizowane osiedla, takie jak WSM, które stylistyką odcinają się od tradycji i w pełni zasługujące na określenie, iż zostały utrzymane w styl modern. Są to bez wątpienia najbardziej awangardowe polskie rozwiązania.

Zupełnie na przeciwnym biegunie pozostają rozwiązania krakowskie. Istniejące tu bardzo mocne przywiązanie do historii, spowodowało poszukiwania nowoczesności, ale przez pryzmat ciągłości z przeszłością. Nie przyjmowanie ideologii kosmopolitycznej, wręcz strach przed zerwaniem tradycji, będący przejawem kompleksu, zagubienia we współczesnym świecie, doprowadził do rozwiązań, których estetyka i technologia są dalekim echem form awangardowych, choć założenia ideowe i społeczne z całą pewnością były spójne z założeniami nurtu nowoczesnego.

Jeszcze inne są realizacje powstałe w rejonie Podkarpacia. Była to architektura związana głównie z COP-em. Powstawały budowle, które posiadały walory użytkowe, a ich oblicze estetyczne było cechą drugorzędną. Nasuwać może się pytanie, czy to są jeszcze obrzeża modernizmu, czy też jest to architektura nie mająca nic wspólnego z modernizmem i tylko ich czas powstania sugeruje związki z tą stylistyką.

Przy dużych różnicach ekonomicznych, społecznych, kulturowych determinujących powstanie architektury w międzywojennej i powojennej Polsce, trudno jest więc mówić o jej spójności czy wspólnym rodowodzie. Wydaje się, że naszym bogactwem jest właśnie owa wielorakość interpretacji modernizmu i jego ideowych założeń, choć śmiało może być określana jako zjawisko prowincjonalne, nie w pejoratywnym sensie tego słowa, ale jako odrębne, oryginalne, wartościowe, podobnie jak inne tego typu zjawiska na świecie.

PIŚMIENNICTWO

- Bosman J., 2005. Modern Architecture in Dar es Salaam. ArchiAfrika Conference Proceedings: Modern Architecture in East Africa around Independence (Dar es Salaam, Tanzania, July 27–29), 199–206.
- Denison E., Ren G.Y., Gebremedhin N., 2003. Asmara: Africa's Secret Modernist City, Merrell.

- Folkers A., 2005. Modern Architecture In East Africa around Independence. ArchiAfrika Conference Proceedings: Modern Architecture in East Africa around Independence (Dar es Salaam, Tanzania, July 27–29), 13–18.
- Lemmens B., van Tassel D., 2005. Finding the Fruits of Modern Architecture in Urbanizing Dar es Salaam. ArchiAfrika Conference Proceedings: Modern Architecture in East Africa around Independence (Dar es Salaam, Tanzania, July 27–29), 159–172.
- Olszewski A.K., 1988. Dzieje sztuki polskiej 1890–1980. Interpress Warszawa.
- Peffer J., 2008. African modernism, from the margins to the marketplace – Reading the Contemporary: African Art from Theory to the Marketplace.
http://findarticles.com/p/articles/mi_m0425/is_4_62/ai_111655805.
- Scott E., Ofori R., 2007. Modernist Architecture of Asmara,
http://www.dehai.org/archives/dehai_news_archive/jul-oct07/0866.html.
- Widodo J., 2003. Modernism in Singapore, DOCOMOMO Journal, 29, p. 54–60.

PROVINCIAL MODERNISM

Abstract. There are few places in Europe and very few in the world, one can say, there are buildings whose style totally rejects tradition and fully deserves its name *modern*. Mainly, like in African or Asian towns, due to strong local tradition or deep veneration for history, the search for modernity was shaped by the rule of continuity. The rejection of some elements of cosmopolitan ideology, which was a mark of a certain complex, of getting lost in the contemporary world, produced the architecture whose aesthetics and technology were a distant echo of the avant-garde forms although its ideological and social assumptions were certainly consistent with the modern trend. Their aesthetic appearance evoke a question whether one can call it an provincial modernism.

Key words: Tanzania, Eritrea, Singapore, Poland, architecture, provincial, modernism